

MUZYKA W SŁUŻBIE BOGU

9-11 MARCA / ADWENTYSTYCZNA
KONFERENCJA
MUSYKALNA

PODKOWA LEŚNA | WSI



WYKŁAD 4 – HISTORIA MUZYKI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

- Ken Burton



DLACZEGO JEST TO WAŻNE?

- Możemy uczyć się z historii. Salomon mówi: "Nic nowego pod słońcem". Wiele sporów oraz pytań, z którymi dzisiaj mamy do czynienia są niczym nowym. Możemy uniknąć popełnienia tych samych błędów.
- Może nas to bardziej **zjednoczyć**. Bardzo często jesteśmy podzieleni na strony, co nie jest dobre dla Kościoła. Rozumiejąc, że podejścia zmieniły się z biegiem lat.
- Czasami jesteśmy „podejrzliwi” wobec tego, co nowe oraz ufamy temu co stare; poczucie, że wszystko, co dawne jest z jednocześnie niewinne; pojawiło się również pojęcie szatańskiego uwielbienia.



Z JAKIMI SPORAMI MAMY DO CZYNNIENIA?

- Instrumenty? Czy powinny być używane? Które?
- Czy muzyka powinna być radosna? Głośna? Delikatna? Powolna? Czy Bóg jest daleko? Czy Bóg jest blisko?
- Czym jest „świecka” muzyka? Czym jest „świecki” wpływ?
- Kto powinien mieć prawo do śpiewu?
- Jaka muzyka jest odpowiednia dla kościoła?
- Czy niektóre instrumenty są diabelskie?
- Czy niektóre melodie są diabelskie?
- Jaka tak właściwie była muzyka adwentowa?



DLACZEGO JEST TYLE SPORÓW?

- Chrześcijaństwo rozprzestrzeniło się po całym świecie.
- Muzyka znacznie się rozwinęła w ciągu ostatnich stuleci; ludzie z natury potrzebują czasu by dostosować się do zmian.
- Wzrasta zainteresowanie oraz znaczenie tego, co świeckie. Szczególnie w wiekach XVIII i XIX stało się to bardziej popularne.
- Pojęcie komercyjnej muzyki - muzyka stała się produktem; tak jak w przypadku produktu, który musi się sprzedać, tak muzyka musi przyciągnąć kupca.
- Szczególnie w Kościele Adwentystów Dnia Siódmego jesteśmy świadomi, że żyjemy w czasach końca i że jest potrzeba rozróżnienia. E.G. White ostrzegła, że w czasach ostatecznych będą istniały formy uwielbienia, których powinniśmy się wystrzegać; jesteśmy również świadomi, że nastąpi wylanie późnego deszczu – dlatego doświadczamy pewnego konfliktu: z jednej strony nie chcemy poddać się fałszywemu duchowi, a z drugiej chcemy być otwarci na działanie Ducha Świętego.



CZY SPORY SĄ DOBRE CZY ZŁE?

- Wiemy, że spór z natury dzieli i zaburza jedność.
- Istnieje jednak pozytywny aspekt sporu – napięcie, pomiędzy jedną, a drugą stroną może pomóc znaleźć równowagę. Jeśli w naszym uwielbieniu jest więcej „głowy” niż „serca”, nie jest to prawdziwe uwielbienie. Jezus powiedział „Ci ludzie czczą mnie wargami, ale ich serce jest dalekie ode mnie”. Jeśli natomiast uwielbienie opiera się tylko na „sercu”, a nie ma tam „głowy”, staje się pustym emocjonalizmem; polega tylko na emocjach, więc będzie zmieniało się w zależności od dnia. Potrzebujemy, by obie strony zachęcały się nawzajem – by strona „głów” przypominała „sercom”, że Bóg przemawia do naszego rozumu, logiki i intelektu - w ten sposób poznajemy prawdę; oraz by strona „serc” przypominała „głowom”, że gdy już poznamy prawdę, Słowo Boże zachęca nas do wyrażania tego w radosnym uwielbieniu.



CZY SPORY SĄ DOBRE CZY ZŁE?

- Musimy pamiętać przede wszystkim, że sama postać Jezusa była kontrowersyjna i wywoływała spory. Lud był przyzwyczajony do religii pozbawionej miłości i współczucia, która opierała się na uczynkach, skupiała się na „wizerunku” i poprawności, pokazywaniu się jako naród wybrany, co było przedmiotem ich wielkiej dumy. Gdy Jezus przyszedł i pokazał, że miłość jest pełna poświęceń, że nie jest samolubna, że sięga do ludzi, wielu nie mogło Go przyjąć, gdyż był zbyt „niegodny” w ich mniemaniu. Jadł z grzesznikami, kochał dzieci, miał do czynienia z obcokrajowcami i kobietami, przebaczał grzechy i uzdrawiał. Nie obawiał się nazywać po imieniu grzechów i niesprawiedliwości tamtych czasów. Nie pasował do wyobrażenia wielu i był nazwany bluźniercą (np. podczas swojej rozprawy sądowej), grzesznikiem (gdy uzdrowił niewidomego), a nawet był oskarżony o działanie mocą diabelską (gdy wypędził demony).



W wielu naszych sporach
słyszymy podobne zarzuty:

- Ta muzyka jest „diabelska”,
jest zbyt „pospolita”;
- nie pasuje do naszego
pojęcia „religijnej muzyki”;
- nie tak to do tej pory
robiliśmy!



PRZYPOMNIJMY SOBIE JAKA BYŁA MUZYKA W HISTORII BIBLIJNEJ

Wokół muzyki toczyło się życie ludu Bożego. W czasach Dawida i Salomona muzyka stała się zorganizowaną, profesjonalną aktywnością w świątyni. Muzyka była częścią obrzędów świątynnych, świąt religijnych oraz innych wydarzeń.

Ówczesną muzykę charakteryzowała radość, używano w niej instrumentów; jest wiele tekstów mówiących o „okrzykach radosnych” (np. Ps 100). Również czytamy o „rozradowaniu się”, „wychwalaniu”, „weseleniu” (np. Ps. 71, 98, 35). Muzyka była również wykorzystywana do nauczania, świadczenia oraz leczenia. Muzyka była wszechobecna. Bóg również określa muzykę jako radosną; prorocze sceny z nieba widziane przez Iżajasza czy Jana w księdze Objawienia.



PSALMY, HYMNY I DUCHOWE PIEŚNI

Paweł mówi o psalmach, hymnach i pieśniach duchowych. Wielu pokusiło się o interpretację co oznacza ten fragment. Spójrzmy na pierwotne znaczenie tych wyrażeń.

- Psalm – utwór z księgi Psalmów, należący do narodowej muzyki Żydów;
- Hymny – pieśni uwielbienia ;
- Pieśni duchowe – są to utwory powstałe pod natchnieniem w odpowiedzi na działanie Boże, jak np. pieśń, którą Maria zaśpiewała gdy anioł objawił jej, że będzie matką Mesjasza.



- Świątynie zostały zburzone, ale nowo powstały Kościół Chrześcijański miał żydowskie korzenie i wciąż wierzył, że muzyka jest ściśle związana z radością. “(...)Weseli się kto? Niech śpiewa pieśni”
Jak 5:13
- “(...) będę śpiewał duchem, będę też śpiewał rozumem” *1 Kor 14:15*



WCZESNY KOŚCIÓŁ

- Wczesny kościół doświadczył wielu zmian i w zależności od tego czy był instytucją publiczną czy działał „podziemnie” (np. niektóre z nowotestamentowych kościołów domowych miały charakter „podziemnego” ruchu) zmieniała się muzyka by odzwierciedlać jego charakter. Możemy to zaobserwować np. w Starym Testamencie, w psalmie 137, gdzie jest mowa o czasie niewoli i o zawieszeniu lutni ponieważ lud Boży nie mógł śpiewać pieśni na obcej ziemi. Cała księga żałobnych pieśni napisanych przez Jeremiasza jest zawarta w Starym Testamencie, a prorocy piszą o ucieszeniu wesolej muzyki. Jednak gdy Izraelici powracają z niewoli, razem z nimi wracają radosne śpiewy i muzyka (Ezechiasz, Nehemiasz, Ezdrasz, Jozjasz).



WCZESNY KOŚCIÓŁ

- Nowy rodzaj pieśni, zwany „hymnem”, został wprowadzony do wczesnego kościoła chrześcijańskiego. Słowo „hymn” oznacza: pieśń pochwalna dla Boga. Teksty hymnów nie składały się jedynie ze słów uwielbienia, ale opowiadały o Jezusie. Celem tego było podtrzymywanie wiary oraz nauczanie wierzących oraz innych. Wzmianki historyczne z IV w. mówią o niesieniu ewangelii poprzez muzykę.



WCZESNY KOŚCIÓŁ

- Wzmianki pochodzą od naocznych świadków, którzy opisują chrześcijan, kobiety i mężczyzn, śpiewających responsywnie. Zgodnie z ich relacją śpiewy były (i) pełne mocy, (ii) wszyscy w nich uczestniczyli, (iii) w niektórych przypadkach towarzyszyły im tańce (możliwe, że trudno w to uwierzyć, ale te opisy pochodzą od Filona z Aleksandrii i mówią o tym, że niektóre ze starotestamentowych stylów uwielbienia były wykorzystywane w poszczególnych grupach chrześcijan).



BOŻE TEKSTY; PRZYJEMNE MELODIE

- Stosowano melodie typowe dla tamtych czasów, by dotrzeć do ludzi, którzy już je znali i nadawano im nowe teksty by nauczać o Jezusie.
- Tekst był rozmieszczony w równych taktach, a rytm był miarowy i marszowy.



WCZESNY KOŚCIÓŁ – MUZYKA MŁODZIEŻY

- Martwiono się, że zainteresowania młodzieży tamtych czasów skupiały się na świeckich sprawach, a ich uwaga była odwrócona od tych duchowych. Dlatego komponowano pieśni, które miały do nich dotrzeć.



WCZESNY KOŚCIÓŁ – PODZIWI DLA ARTYSTY

- Święty Augustyn napisał w swoich „Wyznaniach”, że często łapał się na tym, że bardziej skupiał uwagę na pięknie śpiewu czy muzyce niż na przestaniu i czuł, że jest to wielkim grzechem.



SOBÓR LAODYCEJSKI

- W IV w. pojawiło się wiele obaw związanych z rodzajem muzyki; po naradach i rozmowach podjęto decyzję o całkowitym zakazie śpiewu w zgromadzeniach.



KOMU WOLNO ŚPIEWAĆ?



Niektóre kościoły zajmowały stanowisko, że śpiewać powinni wyłącznie zawodowi muzycy, natomiast zgromadzeniu należy śpiewu całkowicie zakazać. Obawiano się, że poziom muzyki coraz bardziej się obniżał, oraz że ludzie byli pod zbyt silnym świeckim wpływem.

W Europie nabożeństwo wraz z muzyką było odprawiane po łacinie.

Reformacja podważyła te zasady i na nowo zgromadzenie mogło włączyć się do śpiewu i to we własnym języku. Dzisiaj nadal niektórzy uważają, że łacina jest świętym językiem, a śpiew w innym języku jest gorszy.



KOŚCIÓŁ RZYMSKI do XI w.

Kościół znajdował się pod silnym wpływem i kontrolą Rzymu. Grzegorz I ustanowił „schola cantorum” – szkołę śpiewu dla mężczyzn i chłopców (prawdopodobnie opartą na systemie z Księgi Kronik). Popularnym gatunkiem muzycznym w tamtych czasach był chorał gregoriański, który nie miał taktów. Chorały śpiewano w klasztorach. Były one kontynuacją muzyki żydowskiej, która sama czerpała z wpływów państw sąsiadujących. Muzułmańskie wezwanie do modlitwy, żydowskie śpiewy oraz wczesna chrześcijańska muzyka są identyczne. Muzyka w tym czasie była wykonywana bez użycia instrumentów z naciskiem na motyw transcendencji. Niektóre z wcześniejszych utworów były dostosowane do nowych tekstów. Również wynaleziono notację muzyczną (sposób zapisu muzyki), co oznaczało, że można było zacząć eksperymentować z muzyką na różne sposoby.



XI – XV w

Muzyka kościelna była bardzo wpływowa i oddziaływała na znaczną część muzyki dookoła. Komponowano coraz więcej świeckich utworów. Kościół czuł, że jego autorytet maleje wraz ze wzrostem popularności muzyki świeckiej, szczególnie, że ludzie potrafili zamieszczać w tekstach pieśni ukryte przesłania, co było postrzegane przez kościół jako potencjalne niebezpieczeństwo wywołania rewolucji.


Pewien rzymski filozof powiedział, „jeśli chcesz coś przekazać, napisz utwór”.

Rozumiano moc wspólnego śpiewu.



XI – XV w

Wraz z powstaniem notacji muzycznej, można było pisać utwory i sprawdzać jak różne dźwięki współgrały ze sobą nawzajem. Tutaj zaczynamy mieć do czynienia z pojęciem POLIFONII – nakładanie się kilku głosów. To przyczyniło się do powstania wielu problemów, gdyż śpiewanie jednocześnie słów oznaczało, że tekst nie był słyszany. Wprowadzało to dużo zamieszania. Stąd zwołano sobór – Sobór Trydencki – na którym poruszony został temat muzyki.



8. *K* Y-ri-e * e- lé-i-son. *ijj.* Chri-ste e-
lé-i-son. *ijj.* Ký-ri-e e- lé- i-son. *ijj.* Ký-ri-e *
e- lé- i-son.

The image shows a snippet of a musical score with three staves. The top staff begins with a large initial 'K' and the lyrics 'Y-ri-e * e- lé-i-son. ijj. Chri-ste e-'. The middle staff continues with 'lé-i-son. ijj. Ký-ri-e e- lé- i-son. ijj. Ký-ri-e *'. The bottom staff has the lyrics 'e- lé- i-son.'. The notation includes various musical symbols such as notes, rests, and bar lines, illustrating the concept of polyphony where multiple voices sing different parts of the text simultaneously.



SOBÓR TRYDENCKI

- Słowa muszą być zrozumiałe;
- Zakaz stosowania świeckich melodii;
- Krytyka instrumentów – zbyt głośne i rozprasające;
- Krytyka śpiewaków – są zbyt beztroscy i za mało bogobojni.



INSTRUMENTY

Instrumenty muzyczne były używane od ok. VII w. Wprowadzono organy do kościołów. Rozpoczął się spór dotyczący tego instrumentu, gdyż wielu uważało, że są zbyt głośne; inni byli zdania, że muzycy na nich grający zaczęli grać na pokaz, by przynieść chwałę sobie samym.



WCZESNY KOŚCIÓŁ - INSTRUMENTY

- Wielu świeckim i pogańskim wydarzeniom towarzyszyły instrumenty muzyczne. Stąd były one uznane za nieodpowiednie dla środowiska kościelnego. W Biblii znajdujemy wzmianki o instrumentach od Księgi Rodzaju po Księgę Objawienia, jednak niektórzy zaznaczają, że Bóg dał przyzwolenie, by grzeszny człowiek zaczął używać instrumenty, jednak nie było to jego pierwotnym planem – ten pogląd pochodzi z filozofii greckiej.
- Inni z kolei proponują pogląd według którego instrumenty muzyczne w Starym Testamencie nie są pojęciem dosłownym, a poetyckim. *Studiując te temat zauważyliśmy iż pogląd ten nie ma żadnego sensu. Biblia mówi przecież o instrumentach wykonywanych z najlepszego drewna na cele świątynne.*
- Mamy tu do czynienia z przypadkiem, gdy kościół nadużywa swojej władzy. Pismo Święte nie było dostępne dla pospółstwa, a więc autorytet kościelny mógł wykorzystać to w celu kontrolowania społeczeństwa. Lekcja: *Musimy sami znać Słowo Boże.*



KONTROWERSYJNE INSTRUMENTY NA PRZESTRZENI WIEKÓW

- **WSZYSTKIE INSTRUMENTY**- niektórzy uważali, że wszystkie instrumenty powinny być zakazane.
- **ORGANY KOŚCIELNE**- uznane za zbyt głośne; wykorzystywane przy okazji wielu świeckich wydarzeń, np. wyścigach;
- **FLET** – w Piśmie Świętym dźwięki fletów są radosne (pamiętacie gdy Jezus powiedział: „Graliśmy wam na flecie, a nie tańczyliście(...)” Mat 11:17). Niektórzy uważali, że takie dźwięki nie są odpowiednie dla kościoła.
- **PIANINO** – wiele utworów z gatunku klasyki są kompozycjami świeckimi (np. niemieckie pieśni) oraz przeznaczonymi na scenę (koncerty, sonaty) – wielu uważało (i wielu nadal uważa), że pianino jest nieodpowiednim instrumentem.

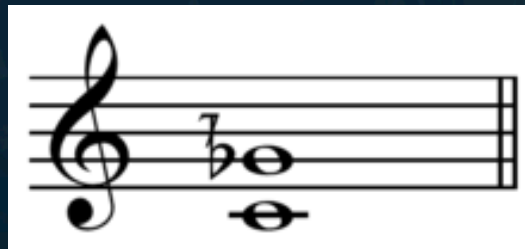


- Wiele postaw względem instrumentów bazuje na takich aspektach jak: dźwięk, skojarzenia, ich zdolność do wywoływania emocji. Dziś dyskutujemy na temat *perkusji*, ale to, co mówimy o niej dzisiaj było kiedyś mówione o innych instrumentach, które teraz akceptujemy.
- Ponadto, największym instrumentem perkusyjnym jest właśnie pianino, ponieważ jest zbudowane z młoteczków, które uderzając w struny wprawiają je w wibracje.



ZAKAZANE BRZMIENIA

To całkowita prawda. Istniały pewne brzmienia, które były zakazane (np. kwinty równoległe)
Niektóre interwały muzyczne były również zakazane (np. interwał znany jako tryton)



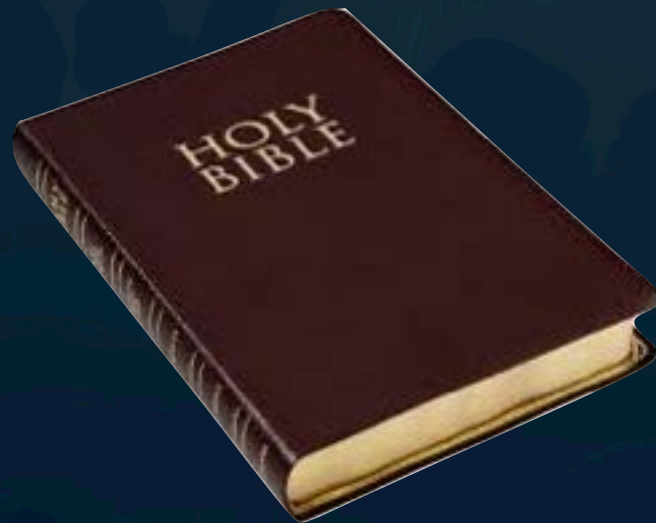
CZY BÓG JEST BLISKO CZY DALEKO?

Te pytania były nieustannie zadawane i trwał ciągły konflikt dotyczący tego czy Bóg jest niedostępny , a muzyka powinna być tajemnicza, czy może jest bliski.



TEGO NIE MA W BIBLI

Niektóre kościoły chciały używać jedynie tych tekstów, które pochodziły bezpośrednio z Biblii. Dlatego wiele pięknych pieśni, które śpiewamy dzisiaj, niegdyś byłoby zakazanych; nawet jeśli tematem przewodnim były motywy Biblijne, ale słowa nie były dosłownymi cytatami z Pisma Świętego, nie można było ich śpiewać.

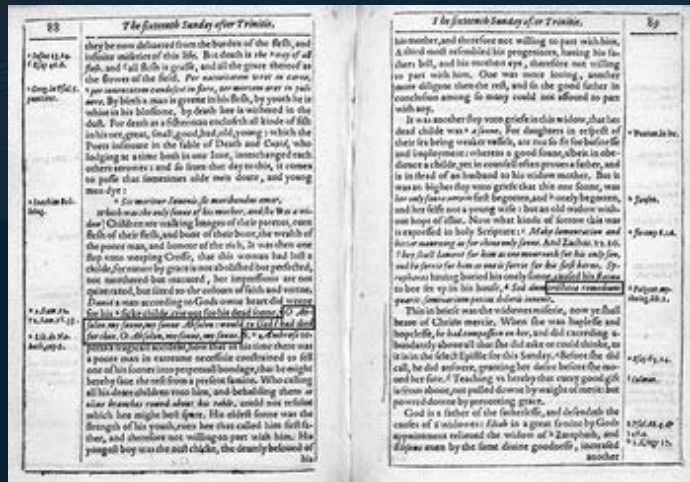


KONTRAFAKTURA

Zastąpienie w kompozycji wokalnej tekstu nowym tekstem, wykorzystanie muzyki (melodii) dawnej pieśni w nowej.

Częsta praktyka. Wiele naszych hymnów zapożyczyło świeckie melodie.

Niektórzy uważają, że w Psalmach można znaleźć kontrafaktury. Na początku wielu psalmów czytamy polecenie na jaką nutę mają być one śpiewane.



RYTM

Możemy wierzyć w to, że złożona rytmicznie muzyka jest niedawnym odkryciem i pochodzi od Jazzu albo Rocka. Jest to zupełnie nieprawdą.

Złożoność w muzyce rozwinęła się w czasie gdy zapis muzyczny stał się bardziej uporządkowany. Tak jak artysta malarz, gdy ma więcej możliwości tworzy bardziej skomplikowane obrazy.

W muzyce wydarzyło się to samo – gdy nauczono się jak zapisywać muzykę, a instrumenty stały się bardziej rozbudowane, kompozytorzy odkryli nowe możliwości.

Złożoność w rytmice- synkopy, polirytmia i polimetria występują w wielu utworach od setek lat; nie jest to wynik Afrykańskich wpływów.

Wiele z niemieckich protestanckich hymnów zawiera złożone synkopowane rytmy. Muzyka polifoniczna całkowicie polega na tym, że niezależne od siebie głosy śpiewają swoją melodię w tym samym czasie. Przykładem utworu barokowego jest fuga – gdzie każdy głos śpiewa melodię wchodząc w innym czasie. To naturalnie prowadzi do połączenia różnych melodii w jedną.



EPOKA ROMANTYZMU

W XIX istniała moda na wszystko co dawne. Kościół powszechny miał wrażenie, że muzyka kościelna wymknęła się spod kontroli i chcieli powrócić do czystej muzyki sprzed kilkuset lat.

Wielu uważało, że „stare jest lepsze”, a „nowoczesne” podejrzane. Jednak to, co dziś jest „stare” któregoś razu też było zupełnie nowe i wówczas spotykało się z różnym odbiorem.



WCZESNA ADWENTOWA MUZYKA I UWIELBIENIE

„Widziałam, że śpiew dla chwały Bożej często odpędzał wroga, a chwalenie Boga odparłoby go i dałoby nam zwycięstwo. Widziałam, że za mało było uwielbienia Boga w Izraelu, za mało dziecięcej prostoty” *Ellen G. White: The Early Years: 1827-1862 (vol. 1)*

“Duch Święty spoczął na nas i okrzyki zwycięstwa wzniosły się do nieba, a łzy radości popłynęły z oczu wielu” *The Advent Review, and Sabbath Herald, vol. 2 September 2, 1851, page 24 par. 2*

„Gdy siostra White przemawiała pierwszego dnia, budynek dźwięczał od okrzyków pełnych uwielbienia wznoszonych przez wielu w zgromadzeniu. Ten pogrzejający czas był przedsmakiem nieba, słodkiego nieba” *Advent Review, and Sabbath Herald, vol. 15 December 1, 1859, page 13 par. 1*

„Elias Goodwin opowiedział o spotkaniu podczas którego „głośne okrzyki uwielbienia wznosiły się z ust wielu, jeśli nie wszystkich, zgromadzonych w domu; i trwały aż do godzin po północy.”” *James White Advent Review, and Sabbath Herald, vol. 27 March 6, 1866, page 110 par. 1*



WCZESNA MUZYKA ADWENTOWA

Pełne entuzjazmu śpiewy i żarliwe okrzyki „Chwała!”, „Alleluja!” „Chwała Bogu!” „Błogostawiony Jezus!”

"Niedziela. Moc Boża spoczęła na nas jak potężny pędzący wiatr. Wszyscy powstali i zaczęli uwielbiać Boga donośnym głosem; było tak jak wtedy, gdy zostały położone fundamenty domu Bożego. Nie można było odróżnić głosu płaczu od okrzyków. Był to zwycięski czas; wszyscy byli wzmocnieni i pokrzepieni. Nigdy wcześniej nie doświadczyłam tak pełnego mocy spotkania." *Manuscript Releases, vol. 5 [Nos. 260-346], p. 226.2*



WCZESNA MUZYKA ADWENTOWA

„Religia jest zbyt często schowana w żelaznej walizce (...) Wylanie Ducha Świętego doprowadzi do pełnego wdzięczności uznania tych samych prawd; (...) nie powinniśmy zatrzymywać pokoju, który mamy, dla siebie, powinniśmy poświęcić się Bogu z głosem dziękczynienia i grać mu z całego serca i na cały głos.”
Our Father Cares, p. 313.5 (Ellen Gould White)



WCZESNA MUZYKA ADWENTOWA

„Pomieszczenie wypełnił Duch Święty. Niektórzy radowali się, inni szlochali. Wszyscy czuli, że Pan się zbliżał (...). Siostra White, gdy zajęła swoje miejsce, zaczęła wystawiać Pana i kontynuowała wznosząc się wyżej i wyżej w doskonałym zwycięstwie w Chrystusie, aż jej głos się zmienił, a głębokie i czyste okrzyki Chwała! Alleluja! Poruszyły każde serce. Miała widzenie.” *Review, and Sabbath Herald, vol. 10 October 22, 1857, page 196 par. 19*



WCZESNA MUZYKA ADWENTOWA

James White często mówił o mocy śpiewu adwentowego; według niego miał on żarliwość, której nie wyczuwało się w żadnym innym rodzaju śpiewu.



WCZESNA MUZYKA ADWENTOWA

Wraz z pojawieniem się nabożeństw silnie odwołujących się do emocji, powstał sprzeciw, ponieważ wielu traciło **rozum**. Uważano, że osoby te były „pod wpływem”. Istnieje błędne przekonanie, że bycie „uniesionym w Duchu” czy „pod wpływem” to w jakiś sposób afrykańskie pojęcia. A były to zjawiska typowe w religii metodystycznej, z której pochodzą adwentyści. (Ellen White pisała nawet o kimś, kto mówił w „nieznanym języku”)



WCZESNA MUZYKA ADWENTOWA

W wyniku tego, że emocjonalizm był źle rozumiany, pojawiła się rada, by pójść w kierunku bardziej wyważonego, spokojnego sposobu uwielbienia, z naciskiem na używanie umysłu i bycie ostrożnym w stosunku do nowych zjawisk.



WCZESNA MUZYKA ADWENTOWA

*Nic nowego
pod słońcem*

